

KS. DARIUSZ SZCZEPAN SKOWRON SDB
*Salezjańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia
im. ks. Antoniego Chlondowskiego
w Lutomiersku*

MUZYKA W KRAKOWIE NA „ŁOSIÓWCE”, CZYLI NA ORDYNANSIE EWANGELII I KULTURY¹

ABSTRACT

Fr. Dariusz Szczepan Skowron SDB, *The music in Kraków in “Łosiówka”, that is on the ordinance of gospel and culture.*

The author describes music activities of the Salesian Seminary in Kraków, known as “Łosiówka”, being created there since the beginning of the Seminary up to present times.

Wstęp

Pedagogika i psychologia ukazują, jak ważnym środkiem w procesie kształcenia i wychowania człowieka jest muzyka, wpływająca na jego rozwój fizyczny, intelektualny, emocjonalny i estetyczny. Doskonale rozumiał to św. Jan Bosko, który na bazie podstawowych zasad pedagogiki oraz współzależnych im bodźców kulturowo-twórczych stworzył ogromne zaplecze mające służyć wychowaniu młodzieży, gdzie wysoką rangę posia-

¹ Artykuł stanowi fragment wykładu wygłoszonego przez autora podczas sympozjum *100 lat dzieła salezjańskiego w Krakowie: 1918–2018. Historia, misja i tożsamość*, zorganizowanego przez Salezjańskie Centrum Edukacyjne i Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie w dniu 7.04.2018 r.

dały takie sfery życia jak: sport, teatr i muzyka². Spośród licznych sektorów powodzenia oratoriów i domów zakonnych założyciel Zgromadzenia Salezjańskiego wymieniał: wesolość, śpiew, muzykę, a także wielką rozmaitość zabaw³. Twierdził ponadto, że muzyka oraz śpiew to szkoła życia harmonijnego, radosnego, pełnego entuzjazmu dla wszystkiego co piękne, wielkie i dobre⁴. W wypracowanym przez ks. Bosko systemie prewencyjnym muzyka stanowi jeden z najcenniejszych czynników niezbędnych w kształceniu umysłu i tożsamości wychowanków, dzięki któremu stają się oni bardziej wartościowymi ludźmi.

W 1853 roku na Valdocco w Turynie ks. Jan Bosko założył pierwszą orkiestrę. Składała się ona z 12 osób. Około sto lat później orkiestra ta liczyła już 60 instrumentalistów; była wyśmienicie przygotowana od strony technicznej i artystycznej⁵. Podejście świętego księdza z Turynu do muzyki inspirowało wspólnoty salezjańskie, stąd też wraz z nowymi domami zakonnymi powstawały także orkiestry i chóry⁶. Muzyka towarzyszyła codziennemu życiu każdego ośrodka salezjańskiego: witano nią gości, wykonywano ją podczas liturgii, na poważnych akademiach, w domowym teatrze, służyła również rozrywce.⁷ To powodowało, że po ukończeniu procesu edukacyjnego wychowankowie odznaczeni się zamiłowaniem do tej dziedziny sztuki. Należy nadmienić, że życie muzyczne wspólnot salezjańskich od zawsze ściśle łączyło się z teatrem. Przekaz systemu prewencyjnego dokonywał się zatem m.in. przez słowo śpiewane, słowo mówione oraz niejednokrotnie przez muzykę instrumentalną⁸.

² Zob. Z. Malinowski, *Działalność muzyczna salezjanów polskich [w:] 75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga Pamiątkowa*, red. ks. R. Popowski, ks. S. Wilk, ks. M. Lewko, Łódź–Kraków 1974, s. 110.

³ Ibidem.

⁴ K. Niegowski, *Muzyka w systemie wychowawczym Salezjanów ks. Bosko*, „Seminare” 15 (1999), s. 299.

⁵ Z. Malinowski, op. cit., s. 111.

⁶ W 1958 roku salezjanie prowadzili 258 orkiestr na całym świecie: 46 we Włoszech, 70 w innych krajach Europy, 113 w obu Amerykach, 29 w Azji. Z. Malinowski, op. cit., s. 111.

⁷ Zob. P. Rytel, *Uroczystości salezjańskie i ich strona muzyczna*, „Gazeta Warszawska”, 30.05.1934, s. 15.

⁸ Zob. Z. Malinowski, op. cit., s. 111.

W duchu idei św. Jana Bosko na ziemiach Polski rozpoczęli swoją pracę pierwsi salezjanie (od 1898 r.). Jednym z głównych ośrodków stał się studentat filozoficzny⁹, a później także teologiczny¹⁰, czyli seminarium duchowne. „Łosiówka”¹¹ znajdowała się wówczas na peryferiach Krakowa, nad Wisłą, z widokiem na Wawel, klasztor norbertanek na Salwatorze, Kopiec Kościuszki oraz klasztor kamedułów na Bielanych. Lokalizacja nieopodal miasta (a nie w jego centrum), będącego ważnym ośrodkiem kultury polskiej, stanowiła idealny grunt do pracy formacyjnej i naukowej¹².

Pierwsze lata działalności seminarium (od 1918 r.) to okres, w którym cała energia wspólnoty zakonnej skupiała się na przystosowaniu posiadanego budynku do celów socjalnych i dydaktycznych. O aktywnościach na polu wysokiej kultury muzycznej raczej nie było mowy. Na szczególną uwagę zasługuje zatem fakt, iż pomimo trudności natury organizacyjnej, salezjanie praktycznie od samego początku pobytu na Łosiówce wystawiali misterium męki Pańskiej i jasełka. Muzykę do misterium męki Pańskiej skomponował ks. Antoni Hlond (Chlondowski) do tekstu ks. Franciszka Harazima (obaj byli salezjanami). Wysokie walory artystyczne tego dzieła odzwierciedlają się w jego trzech głównych elementach: poważnym (surowym), ludowym oraz zbliżonym do operowego. Oprócz orkiestry, która grała „na żywo”, ważną rolę spełniał chór

⁹ Od początku swego istnienia (1919) seminarium na Łosiówce przewidziane było jako studentat filozoficzny, funkcjonujący w formie Gimnazjum Męskiego im. św. Franciszka Salezego na prawach państwowych, z przeznaczeniem dla młodzieży męskiej zmierzającej do kapłaństwa. Zasadniczo uczyli się tam klerycy po ukończeniu nowicjatu. Przyjmowano również chłopców przed ukończeniem piątej klasy w charakterze aspirantów. Gimnazjum istniało do 1931 roku, ustępując miejsca Instytutowi Teologicznemu przeniesionemu z Oświęcimia. Instytut Filozoficzny natomiast przeniesiono do nabytego zakładu w Marszałkach. Zob. np.: *Dwudziestopięćdziesiąt lat działalności salezjańskiej w Polsce 1898–1923*, Zakłady Graficzne K. Miarka, Mikołów 1923, s. 55.

¹⁰ Instytut teologiczny przeniesiono się z Oświęcimia do Krakowa na „Łosiówkę” w 1931 roku.

¹¹ Nazwa pochodzi od posiadłości hrabiego Wincentego Łosia. W 1918 roku salezjanie odkupili posiadłość od spowinowaconej z Łosiami hrabiny Zofii Tarnowskiej z Dzikowa.

¹² Zob. J. Pietrzykowski, *Wyższe Seminarium Duchowne TS Południowej Inspekcji*, „Seminare” (15) 1999, s. 358.

i soliści. Z czasem „inscenizacja” ewangelicznego misterium stała się bardzo popularna i przetrwała się w tradycję, trwającą do dziś.

Źródła podają, że już w 1931 roku na Łosiówce istniała schola gregoriańska, chór oraz orkiestra¹³. Śpiewu gregoriańskiego początkowo uczył ks. Kazimierz Matuszak (dyrektor wspólnoty seminaryjnej)¹⁴, zaś postacią szczególnie inspirującą i motywującą współbraci do muzykowania, m.in. poprzez uczestnictwo w chórze i orkiestrze, był kompozytor ks. Antoni Hlond (Chlondowski)¹⁵. Prowadzenie tzw. „chóru polifonicznego”, jak również zespołu instrumentalnego wspomagał kl. Kazimierz Wojciechowski.

Seminaryjne zespoły wokalne brały udział w większości liturgii sprawowanych we wspólnocie. Kładziono bowiem duży nacisk na uwrażliwianie kandydatów przygotowujących się do życia zakonnego i kapłańskiego przez muzykę m.in. w celu jak najlepszego uczestnictwa w świętych obrzędach¹⁶. Podczas wszystkich Mszy św. „śpiewanych” muzykę animował tzw. „mały chór” (najczęściej intonując pieśni lub wykonując drobne utwory) oraz schola gregoriańska. Natomiast w czasie większych świąt i uroczystości występował tzw. „chór polifoniczny”¹⁷. W tym miejscu należy nadmienić, iż głębszemu przeżywaniu liturgii miały także służyć pozyskane przez ks. Stanisława Łukaszewskiego organy piszczałkowe – używane, 9-głosowy, pneumatyczny instrument firmy Gebrüder Rieger

¹³ Zob. W. Żurek, *Salezjański Instytut Teologiczny w Polsce 1929–1939* [w:] *Kronika Tom I*, Lublin 2017, s. 28.

¹⁴ Od 1933 roku śpiewu gregoriańskiego uczył także ks. Jan Mazerski, a od 1936 roku ks. Marian Mączyński.

¹⁵ Od 1933 roku chór prowadził także ks. Jan Mazerski, a od 1936 roku ks. Marian Mączyński.

¹⁶ Można powiedzieć, że muzyka wypełniała cały dzień wspólnoty zakonnej. W kronice z 1934 roku czytamy: „Wszystkie środy wolne były od wykładów. Czas ten przeznaczony był na przechadzki, ceremonie i śpiewy «schola cantorum». Dwa razy w tygodniu: w czwartek 5 godzina i w sobotę 5 godzina jest przeznaczona na śpiew przygotowawczy specjalnie dla tych, którzy nie mają słuchu. W sobotę 4 godzina przeznaczona na śpiew gregoriański, w którym wszyscy brali udział”. W. Żurek, op. cit., s. 67.

¹⁷ Były to m.in.: uroczystość św. Jana Bosko (31 stycznia), wspomnienie św. Dominika Savio (9 marca), uroczystość MB Wspomożenia Wiernych (24 maja), wspomnienie św. Cecylii (22 listopada), uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), uroczystość Chrystusa Króla, imieniny dyrektora, które były jednocześnie świętem wspólnoty zakonnej.

Jägerndorf (1913, op. 1957, 2 man. i ped.)¹⁸. Fakt ten świadczy o profesjonalnym, ale i praktycznym podejściu zakonników (ze względu na możliwość akompaniowania zespołom wokalnemu i zgromadzeniu liturgicznemu) do sfery estetyki muzyki kościelnej.

Wracając jednak do zespołów wokalnych, warto podkreślić, że wysoki poziom artystyczny, jak również szeroki zakres repertuaru umożliwiły stopniowe angażowanie się salezjanów w działalność kulturalną na terenie całego miasta Krakowa. Pojawiało się coraz więcej zaproszeń na występy. Oprócz koncertów i animacji muzycznej różnych uroczystości kościelnych (m.in. w kościele na Dębnikach, u św. Anny, na Wawelu, na Skalce, u dominikanów, franciszkanów, albertynów, felicjanek, karmelitanek) chór seminaryjny wziął czynny udział w *II Kongresie Muzyki Religijnej* w Krakowie (1931), podczas którego wykonał m.in. szereg utworów autorstwa ks. Antoniego Hlonda (Chlondowskiego)¹⁹. Ważnym wydarzeniem okazał się również *Koncert Śpiewu Kościelnego* w gimnazjum urszulanek w Krakowie (1935). Natomiast wielkim echem w krakowskim środowisku muzycznym odbił się występ w kościele pw. św. Marka podczas uroczystości św. Cecylii (1938), gdzie salezjanie zapoczątkowali *Tydzień muzyki kościelnej*.

Początkiem 1935 roku na Łosiówce powstała orkiestra kameralna (wiolonczela, 5 skrzypiec, 2 klarnety, puzon, kornet, bas, fortepian i fis-harmonia), której dyrygentem był kl. Jan Bednarz²⁰, a 10 lat później „orkiestra salonowa” składająca się z 15 instrumentalistów. Reasumując, w 1945 roku w seminarium salezjańskim istniały następujące zespoły muzyczne: scholia gregoriańska, „mały chór”, „chór polifoniczny”, orkiestra [„mała orkiestra”], orkiestra kameralna i „orkiestra salonowa”.

Największe uroczystości kościelne i wspólnotowe od zawsze obchodzono na Łosiówce w nadzwyczajny sposób. Obowiązywał wówczas specjalny rozkład dnia. Mobilizowały się wtedy niemalże wszystkie grupy muzyczne, aby pogłębić, a zarazem – dzięki sztuce – uszlachetnić wymiar

¹⁸ Ich poświęcenie odbyło się 21.01.1933. Obecnie organy znajdują się w kościele rektoralnym pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Krakowie, przy seminarium.

¹⁹ Zob. W. Żurek, op. cit., s. 29.

²⁰ Ibidem, s. 76. Jan Bednarz, już jako ksiądz, prowadził w seminarium zajęcia muzyczne (1942–1946). Był dyrygentem chóru, kleryckiej „małej orkiestry”, uczył harmonii dla zaawansowanych oraz gry na fortepianie i fis-harmonii.

świętowania. Z reguły w tych dniach (ok. 1945 r.) nie było wykładów, w czasie pobudki grała jedna z orkiestr²¹, Liturgię Godzin w całości śpiewano, w trakcie uroczystej liturgii muzykę animowały zespoły: schola gregoriańska, chór oraz orkiestra kameralna, z kolei podczas obiadu bardzo często występowała orkiestra kameralna lub „orkiestra salonowa”²². Ważny punkt każdej z tych uroczystości stanowiła wieczorna akademie, którą można by porównać w swej formie do wielkich i profesjonalnych sztuk teatralno-muzycznych wystawianych w teatrach i wielkich salach widowiskowych²³. Co ciekawe, w maju, w czasie tradycyjnych nabożeństw (majówek), klerycy wykonywali pieśni ku czci Matki Bożej z dachu lub okna seminarium, natomiast żegnając stary i witając nowy rok (o północy) orkiestra odgrywała *Wśród nocnej ciszy*²⁴.

W 1951 roku postanowiono rozdzielić studentaty – teologię przeniesiono do zakładu w Oświęcimiu²⁵. W Krakowie, na stanowisku wykładowcy przedmiotów muzycznych, pozostał ks. Czesław Rogowski²⁶. Dołączył do niego ks. Stanisław Skiba – również ceniony muzyk. Mając do dyspozycji ogromne zaplecze w postaci różnorodnych zespołów i przede wszystkim chętnych do muzykowania współbraci oraz osób świeckich spoza wspólnoty seminaryjnej, z powodzeniem realizowali oni (pod kątem artystycznym) kolejne wydarzenia na Łosiówce. Dla przykładu można posłużyć się programem z przebiegu inauguracji roku akademickiego w 1953 roku:

²¹ Zob. *Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie z 1945 r.*, wpis z dnia 4 marca.

²² Zob. ibidem.

²³ Przykładowa forma akademii: marsz wstępny, referat tematyczny, pieśń wspólna, utwór bądź pieśń solowa, wiersz (deklamacja), utwór muzyczny chóralny lub orkiestrowy, deklamacja zbiorowa, pieśń chóralna lub jednogłosowa, utwór solowy lub kameralny, marsz końcowy. Zob. ibidem.

²⁴ Ibidem, wpis z dnia 1 stycznia.

²⁵ Klerycy udali się tam wraz z kilkoma profesorami. Oprócz kontynuacji studiów teologicznych mieli oni za zadanie bronić szkoły zawodowej przed próbami jej zamknięcia, wskazując zarazem, iż gmach jest własnością Wyższego Seminarium Duchownego. Instytut Teologiczny w Oświęcimiu działał tylko do wakacji 1957 roku. Zob. J. Pietrzykowski, op. cit., s. 367.

²⁶ Ks. Czesław Rogowski w 1946 roku zastąpił na stanowisku muzyka seminaryjnego ks. Jana Bednarza, którego przeniesiono do Przemyśla, do Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej. Ks. Rogowski był absolwentem krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w klasie organów.

- część I (liturgiczna): marsz wstępny (wyk. orkiestra dęta), K. Garbusiński – *Zstąp Gołębico* (hymn do Ducha św., wyk. chór), marsz końcowy (wyk. orkiestra dęta);
- część II (koncert wokalnie-instrumentalny): W. A. Mozart – *Koncert na flet D-dur*, W.A. Mozart – *Aria*, J. S. Bach – *Siciliana*, J. S. Bach – *Menuet*, J. S. Bach – *Aria* z kantaty na „Zielone Świątki”, W. A. Mozart – *Menuet F-dur* (wyk. Franciszek Iskra – flet, Franciszek Widelka – tenor, Tadeusz Machl – akompaniament)²⁷.

Okazją do zaprezentowania potencjału muzycznego seminarium salezjańskiego z pewnością była wizyta bpa Antoniego Baraniaka w 1956 roku. Kronikarz opisał to wydarzenie w następujący sposób:

W zakładzie ruch, próby orkiestry, chóru i deklamacji, by tak dostojnego gościa i w takich okolicznościach godnie powitać i uczcić. (...) 31 października odwołano wykłady, celem przygotowania powitania bpa Baraniaka. Na powitanie gościa „kapela zakładowa” odegrała marsza; odbyły się liczne śpiewy choralne i występy orkiestry²⁸.

Życie muzyczne salezjanów na Łosiówce do początku lat 60. przebiegało właściwie bez większych zmian. Wspólnoty (filozoficzna i teologiczna²⁹) realizowały uroczystości kościelne, państwowe i salezjańskie z wielkim zaangażowaniem, zarówno w seminarium, jak i poza nim. Liczba kleryków zaczęła jednak spadać. Fakt ten wieścił rychły regres aktywności zakonników w obszarze muzyki. Już jesienią 1964 roku, we wspomnienie św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej, kronikarz potwierdził ten stan rzeczy następującymi słowami:

Tradycje salezjańskie zanikają od jakiegoś czasu. Dziś np. ku czci św. Cecylii ani na mszy wspólnej, ani na sumie jej nie uraczono, co gorsza na sumie śpiewano ludową pieśń do Matki Bolesnej, do Opatrzności, do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a do świętej Patronki muzyki „Wielkie nic”³⁰.

²⁷ Zob. *Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie z 1953 r.*, wpis z dnia 6 września.

²⁸ *Kronika Zakładowa Salezjańskiego Instytutu Filozofii i Teologii do 12 kwietnia 1957 r.*, s. 109.

²⁹ Razem od 1957 roku.

³⁰ Zob. *Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie 1963–1969 r.*, s. 33.

Ponadto poranne pobudki (dotychczas aranżowane przez orkiestrę) zastępowano nagraniami z płyt³¹. Czas świetności, kiedy to zespoły śpiewacze i orkiestry prześcigały się w występach, repertuarach i jakości wykonania powoli dobiegał kresu. Pod koniec lat 60. koncentrowano się na mniejszych zespołach – na chórze i orkiestrze.

Bogate zasilenie seminarium salezjańskimi muzykami nastąpiło po 1965 roku. Ks. Czesław Jablecki, ks. Bolesław Bartkowski, ks. Jerzy Bartczak, ks. Jerzy Malinowski oraz kl. Jan Pryputniewicz mobilizowali młodszych współbraci do większego zaangażowania się w sprawy muzyki. Przykład i mobilizacja nie poszły na marne. Z inicjatywy kleryckiej powstał np. w 1967 roku kwartet jazzowy. Co więcej, osobiste chęci podejmowania nauki, m.in. w dziedzinie muzyki, przyczyniły się do organizacji warsztatów, trwających również w czasie wakacji. Dla przykładu można posłużyć się programem z kursu muzycznego z roku akademickiego 1981/82:

grupa I:

- rytm muzyczny (wartości rytmiczne nut i pauz, pisownia, przedłużanie wartości nut i pauz);
- metrum muzyczne (takty proste, grupowanie wartości rytmicznych w taktach, notacja muzyki wokalne);
- agogika, dynamika (rodzaje temp: wolne, umiarkowane, szybkie, dokładniejsze określenia tempa, taktowanie: 2/4, 3/4, 4/4, 5/4, 6/8);
- system temperowany, skala, tonacja, interwały (gamy: C, G, D, E, F, B, ES, AS, a, e, h, cis, d, g, c, f, interwały, rozmiary interwałów);

grupa II:

- harmonia (triada harmoniczna, oznaczenie funkcyjne, stosunki pomiędzy trójdźwiękami triady: pokrewieństwa, nie pokrewieństwa, układ czterogłosowy, zdwojenie głosów, układ skupiony i rozległy, pozycje akordu, łączenie akordów w stosunku kwinty i sekundy, powtarzanie akordu: trzy

³¹ *Kronika Zakładowa Salezjańskiego...*, op. cit., wpis z dnia 2 maja.

rodzaje, harmonizowanie melodii za pomocą trójdzwięków triady.

Wielu kleryków uczęszczało na indywidualne lekcje z zakresu śpiewu, emisji głosu, fortepianu, organów, gitary, teorii muzyki do pedagogów z Akademii Muzycznej oraz ze szkół muzycznych w Krakowie, m.in. do Marka Wolaka, Mieczysława Tulei, Franciszka Widelki. Rozwijane zdolności poszczególnych współbraci przyniosły wymierne korzyści dla całej wspólnoty seminaryjnej. Kultura muzyczna stawała na coraz wyższym poziomie.

Lata 90. przyniosły na Łosiówce szereg zmian personalnych w sferze dotyczącej dydaktyki muzycznej, ale także kilka nieoczekiwanych sytuacji i nowości. W 1992 roku zmarł ks. Czesław Jablecki – muzyk, wybitna osobowość salezjańskiego seminarium; obowiązki po nim przejął dwa lata później ks. Bolesław Rozmus. W 1994 roku, z inicjatywy ks. Tadeusza Przybylskiego, firma Jacka Siedlara z Modlnicy k. Krakowa rozpoczęła budowę nowych, 12-głosowych, mechanicznych organów piszczałkowych (2 man. i ped.) w kaplicy teologicznej³²; instrument ten służył w kolejnych latach nie tylko celom liturgicznym, ale także dydaktycznym i koncertowym – do dziś korzystają z niego klerycy, studenci oraz pedagodzy Akademii Muzycznej w Krakowie. W 1995 roku do grona wykładowców dołączył ks. Tadeusz Przybylski – znany muzykolog, pracownik naukowy krakowskich uczelni: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Papieskiej Akademii Teologicznej, Akademii Muzycznej; przez 6 lat jego pracy w seminarium odbyło się wiele koncertów, wykładów, konferencji i odczytów. W 1996 roku na zbieżności Gerlacha zginął ceniony i szanowany przez młodszych i starszych współbraci ks. Bolesław Rozmus (pamięć po nim ciągle jest czczona w Zgromadzeniu Salezjańskim). Od 1997 roku muzykę sakralną, śpiewy diakońskie i kapłańskie, śpiew liturgiczny prowadził w seminarium ks. Jacek Bałemba³³. Kolejna smutna wiadomość nadeszła

³² Ich poświęcenie odbyło się 4.12.1994 roku. W czasie Mszy św. śpiewały dwa chóry: *Organum* (dyr. Bogusław Grzybek) oraz *Chór Mariński* (dyr. Jan Rybarski), za organami zasiadł zaś Mieczysław Tuleja. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Akademii Muzycznej, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Filharmonii, Związku Kompozytorów Polskich. Pierwszy recital organowy wykonał Tomasz Nowak. Zob. *Kronika Domu Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie, ul. Tyniecka 39, 1994/95 r.*, s. 5.

³³ Ks. Jacek Bałemba uczył w seminarium do 2001 roku.

w 1998 roku z Lublina; dotyczyła śmierci ks. Bolesława Bartkowskiego – muzykologa, profesora, prodziekana Wydziału Teologicznego, prorektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w przeszłości (1966–1967) uczył śpiewu gregoriańskiego i polifonicznego w seminarium na Łosiówce³⁴.

Po śmierci ks. Bolesława Rozmusa, w celu nauczania muzyki oraz prowadzenia chóru w seminarium zatrudniony został Adam Korzeniowski – wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie. Jego profesjonalne podejście do obowiązków zaowocowało wkrótce kilkoma sukcesami. Wraz z Jerzym Kurczem (również wykładowcą Akademii Muzycznej w Krakowie) prowadzili dla salezjańskiego chóru warsztaty muzyczne przygotowujące do różnych występów, w tym do miejskich uroczystości i projektów kulturalnych. Warto wspomnieć, że w 1998 roku, niektórzy klerycy wystąpili razem z Grzegorzem Turnauem, a podczas innego koncertu z Agnieszką Chrzanowską. Z ów artystką Piwnicy pod Baranami i jej zespołem seminarzyści nagrali następnie utwór na płytę. Do wielkiego sukcesu chóru z Łosiówki pod kierownictwem Adama Korzeniowskiego można zaliczyć uzyskanie III miejsca w kategorii chórów jednorodnych na konkursie kołęd w Myślenicach w 1998 roku³⁵.

Jak powiedział po konkursie prof. Jerzy Kurcz, przewodniczący jury, przestaliśmy być chórem amatorskim. Możliwości jakie dostrzegli jurorzy w naszym zespole rokurają nadzieje na kolejne sukcesy³⁶.

Od 2002 roku oficjalna nazwa zespołu to *Canticum*.

Tradycją stały się z czasem coroczne wyjazdy *Canticum* na warsztaty chóralskie celem integracji zespołu z dyrygentem, zapoznania się z nowym materiałem przewidzianym do realizacji w danym roku akademickim oraz pracy nad aparatem głosowym podczas indywidualnych zajęć wokalnych i z emisji głosu z profesjonalistami. Pierwsze takie kursy odbyły się jesienią 2002 roku w Witowie. W kolejnych latach warsztaty miały miejsce w innych domach salezjańskich, m.in. w Oświęcimiu, Twardogórze, Tarnowskich Górach, Lutomiarsku.

³⁴ Zob. *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie* [.] *Rok 1998*, s. 6.

³⁵ „Łoś Press” 3 (1998) nr 6, s. 18–20.

³⁶ *Ibidem*, s. 20.

W 2005 chór *Canticum* przeszedł pod opiekę Andrzeja Korzeniowskiego, który prowadzi zespół do dziś³⁷. Efektywna praca tego dyrygenta, oprócz realizacji uroczystości zewnętrznych i salezjańskich, zaowocowała zdobyciem I miejsca (II miejsca nie przyznano) na *XV Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Chóralnej „Kolędy i Pastorałki”* w Myślenicach (2006)³⁸ oraz nagraniem płyty CD z literaturą wielogłosową, głównie sakralną (2012). Oczywiście należy pamiętać, iż prowadzenie chóru seminaryjnego na przestrzeni ostatnich lat wspomagali swoim zaangażowaniem zakonnicy posiadający wykształcenie muzyczne bądź studiujący równocześnie w Akademii Muzycznej w Krakowie. Byli to m.in. ks. Józef Motyl, kl. Marcin Kaznowski, kl. Jacek Szwał, kl. Mirosław Pudło, kl. Dariusz Skowron.

Zakończenie

Życie muzyczne (wysoka kultura muzyczna) u salezjanów na Łosiówce obecnie chyba nieco przygasa; podobnie poziom wykonawczy muzyki liturgicznej pikuje w dół. Uroczystości zgromadzeniowe oraz państwowe ograniczają się najczęściej do wspólnej liturgii, kawy, przechadzki i meczu piłkarskiego. Oprócz chóru, w seminarium nie ma „poważnego” zespołu muzycznego, jak chociażby orkiestra. Dzieje się tak najprawdopodobniej ze względu na brak powołań, ale przede wszystkim na brak wewnętrznego animatora – salezjanina, wykształconego artysty muzyka, mieszkającego na stałe w seminarium.

Co z wielkim dziedzictwem, wieloletnią tradycją? Na szczęście świadomość ogromnego dorobku jest wśród młodych kandydatów do kapłaństwa dość wysoka. Ale czy to wystarczy? Salezjanie to zgromadzenie zakonne charakteryzujące się silną motywacją do działania. Zdaniem autora powinien nadejść wreszcie moment refleksji, a po nim próba odbudowy, w duchu idei św. Jana Bosko. Towarzystwo Salezjańskie w Polsce posiada ku temu odpowiedni „kapitał ludzki”, wydaje się jednak, iż brakuje silnego bodźca sprawczego, ustalenia priorytetów w tej kwestii. Należy pamiętać,

³⁷ Andrzej Korzeniowski od 2013 roku prowadzi w seminarium także zajęcia z muzyki.

³⁸ Zob. *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie* [.] *Rok 2006*, s. 3.

że muzyka posiada szczególną rolę w praktyce pedagogicznej, wychowawczo-opiekuńczej oraz w procesie ewangelizacyjnym (o czym była mowa na początku niniejszego artykułu), do których to zadań salezjanie zostali głównie powołani przez swojego założyciela. Muzyka przecież „porywa” młodzież, uszlachetnia ją, zapala entuzjazm, raduje i uszczęśliwia oraz ubogaca wewnątrznie. Na usta cisną się słowa wypowiedziane przez św. Jana Bosko, brzmiące niczym przestroga: „Dom salezjański bez muzyki to jak ciało bez duszy”³⁹.

Słowa kluczowe: muzyka u salezjanów, chór *Canticum*, Łosiówka, Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie.

THE MUSIC IN KRAKÓW IN “ŁOSIÓWKA”, THAT IS ON THE ORDINANCE OF GOSPEL AND CULTURE

SUMMARY

The beauty and richness of the Salesian activities which, among others, have been realized on the musical ground, had in the past and still have a great influence on the upbringing of young people. So called Łosiówka-philosophical – theological faculty, currently the Salesian Seminary in Kraków, has been the main center of the activities. Since the beginning of the place, the Salesians have been characterised by their care for the liturgy and promotion of the high musical culture, which resulted in a high level of performance of the whole community and motivated the priests to establish successive professional musical ensembles. The main emphasis was placed on raising the awareness of candidates preparing themselves for priestly life, that through music they can motivate people to participate to a greater extent in religious ceremonies. There were the Salesian musi-

³⁹ Cyt. za: K. Niegowski, op. cit., s. 300.

cians engaged in shaping the musical culture in Łosiówka (I.A. Rev.: Antoni Hlond/Chlondowski, Jan Bednarz, Czesław Rogowski, Czesław Jablecki, Tadeusz Przybylski) as well as, since 1990's, some lay people (I.A. the Academy of Music lecturers – Adam Korzeniowski and Andrzej Korzeniowski). The high artistic level of music ensembles (especially choirs) as well as a wide range of repertoire let the Salesian actively participate over the years in religious and cultural events outside the seminary. However currently, due to a decline in the number of vocations and feeble preparation of the young Salesian, there is no “serious” music ensemble in the seminary, apart from Canticum Choir, thus music culture and performance level have been diminishing. Music has always played a specific role in the academic, the tutoring and the evangelical process, to which the Salesians have been mainly called by their founder st. John Bosco. Therefore, what's needed is awakening and going back to early traditions.

Keywords: music in The Salesian Seminary, Canticum Choir, Łosiówka, The Seminary of the Salesian Society in Kraków.

BIBLIOGRAFIA

Dwudziestopięciolecie działalności salezjańskiej w Polsce 1898–1923, Zakłady Graficzne K. Miarka, Mikołów 1923.

Kronika Domu Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie, ul. Tyniecka 39, 1994/95 r.

Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie z 1945 r.

Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie z 1953 r.

Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie 1963–1969 r.

Kronika Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie[.] Rok 1998.

Kronika Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie[.] Rok 2006.

Kronika Zakładowa Salezjańskiego Instytutu Filozofii i Teologii do 12 kwietnia 1957 r.

- „Łoś Press” 3 (1998) nr 6 (czasopismo Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie).
- Malinowski Zbigniew, *Działalność muzyczna salezjanów polskich [w]: 75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga Pamiątkowa*, red. ks. Remigiusz Popowski, ks. Stanisław Wilk, ks. Marian Lewko, Łódź–Kraków 1974, s. 110–128.
- Niegowski Krzysztof, *Muzyka w systemie wychowawczym salezjanów ks. Bosko*, „Seminare” 15 (1999), s. 299–304.
- Pietrzykowski Jan, *Wyższe Seminarium Duchowne TS Południowej Inspektowi*, „Seminare” 15 (1999), s. 357–376.
- Rytel Piotr, *Uroczystości salezjańskie i ich strona muzyczna*, „Gazeta Warszawska”, 30.05.1934.
- Żurek Waldemar, *Salezjański Instytut Teologiczny w Polsce 1929–1939 [w:] Kronika Tom I*, Lublin 2017.